

# Piotrowski, Marek Janusz / Miecznikowski, Zbigniew

---

[Wywiad z Markiem Januszem  
Piotrowskim, kierownikiem Działu  
Archeologii w Muzeum Szlachty  
Mazowieckiej w Ciechanowie]

---

Nasze Korzenie 3, 68-72

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

O rewitalizacji Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie z Markiem Piotrowskim, kustoszem Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie, rozmawia Zbigniew Miecznikowski.

**Zbigniew Miecznikowski:** Jednym z najważniejszych za-  
bytków nie tylko Ciechanowa, ale i całego Mazowsza, jest  
Zamek Książąt Mazowieckich, który należy do najlepiej za-  
chowanych zamków nizinnych w Polsce. Jest powszechnie  
znany dzięki powieści *Krzyżacy* Henryka Sienkiewicza. To  
właśnie na dziedzińcu ciechanowskiego zamku odbył się  
słynny pojedynek Zbyszka z Bogdańca z krzyżackim ryce-  
rzem Rotgierem. Obecnie na zamku prowadzone są prace  
rewitalizacyjne mające na celu ożywienie jego ruin i przy-  
wrócenie mu dawnej świetności. Czy mógłby Pan na począt-  
ku naszej rozmowy przybliżyć nieco czytelnikom „Naszych  
Korzeni” historię badań tego obiektu?

**Marek Piotrowski:** Jeszcze do niedawna mówiąc o historii  
zamku w Ciechanowie widzieliśmy w nim siedzibę książąt ma-  
zowieckich i królowej Bony Sforzy. Na taki tok myślenia i obraz  
zamku największy wpływ wywarł Wincenty Hipolit Gawarecki,  
który właśnie w ten sposób opisał i nazwał ciechanowską warow-  
nię. Jednocześnie imponująca bryła i urokliwe położenie zamku  
sprawiały tak wielkie wrażenie, że interesowało się nim wielu ar-  
tystów. W początkach XX wieku Adam Krasiński przekazał zamek  
straży pożarnej, która postanowiła przystosować go do swoich po-  
trzeb. Strażacy zamurowali bramę południową i w sposób bardzo  
dowolny zrekonstruowali bramę zachodnią. Co ciekawe, znalazło  
to poparcie Stefana Szyllera i Towarzystwa Opieki nad Zabytkami.  
Od tego czasu brama zachodnia stała się główną bramą zamkową.

Po drugiej wojnie światowej, w 1962 roku, Miejska Rada Narodo-  
wa podjęła decyzję o odbudowie zamku. W 1970 roku rozpoczęto  
badania archeologiczne, które ukierunkowane były głównie na re-  
konstrukcję wizerunku architektonicznego i na weryfikację wyni-  
ków badań architektonicznych z lat 50. i 60. Dodajmy, że pierwsze  
powojenne badania archeologiczne na zamku przeprowadzono już  
w 1955 roku. Następnie w latach 1966-1967 prace prowadził Zespół  
Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskie-  
go i Politechniki Warszawskiej. Jednak momentem przełomowym  
był właśnie ów początek lat 70., kiedy to rozpoczęto systematyczne  
badania, które z przerwami trwały aż do roku 1988. Jaki był wynik  
tych prac? Otóż archeolodzy poparli tezę sformułowaną przez ar-  
chitektów, że zamek powstał w latach 1420-1429. Punktem wyjścia  
ich rozumowania był pochodzący z tego okresu dokument, mó-  
wiący o rozliczeniu się muratora Niklosa z księciem Januszem I za  
budowę zamków w Ciechanowie i Liwie. Daty te można jeszcze  
spotkać we współczesnych opracowaniach, gdzie są podawane jako  
wiązące. Zamek dla zwiedzających udostępniono w 1985 roku.

**ZM:** Najnowsze prace archeologiczne, notabene ściśle  
połączone z rewitalizacją obiektu, w istotny sposób zmieniły  
początkowe dzieje zamku.

**MP:** Badania archeologiczne przeprowadzone w latach 2003  
i 2005-2008 wykazały, że pomimo tylu lat prac badawczych, za-  
mek ciągle kryje niespodzianki. Podsumowując najkrócej ich  
wyniki, należy stwierdzić, że zamek nie został zbudowany na su-  
rowym korzeniu w początkach XV wieku. Najprawdopodobniej  
już w XIII stuleciu istniał tu drewniany gród książęcy, co zdają  
się potwierdzać uzyskane w trakcie wykopaliisk daty dendrochro-  
nologiczne oraz radiowęglowe C<sub>14</sub>. Szczególnie interesująca jest

## PROJEKT WIZUALIZACJI WNĘTRZ DOMU MAŁEGO



Fotografie z archiwum Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie.

Darmowa wersja cyfrowa **Naszych Korzeni**

kustosz, kierownik Działu Archeologii  
w Muzeum Szlachty Mazowieckiej  
w Ciechanowie.



w tym kontekście data dendrochronologiczna styliska topora – 1290, potwierdzona próbkami C<sub>14</sub> gleby i fragmentów skór. Topór znaleziony został podczas badań w 2008 roku w najniższej warstwie faszyny będącej warstwą konstrukcyjną pod zabudowania, a jednocześnie chroniącej dziedziniec przed podmakaniem. Moje konsultacje z historykami wskazały, że budowniczym grodu mógł być książę Konrad II, który w pewnym okresie swych rządów dość intensywnie fortyfikował pogranicze mazowiecko-pruskie. Najprawdopodobniej fortyfikacja lub gród drewniany, założony na wyspach w rozlewisku rzeki Łydyni, strzegł przeprawy na szlaku w kierunku Prus. Daty pozyskane podczas badań archeologicznych zmieniają historię nie tylko zamku, ale i samego Ciechanowa. O ile nie ulega wątpliwości, że gród na farskiej górze ma metrykę wczesnopiastowską (potwierdzenie w tzw. falsyfikacie mogileńskim z datą roczną 1065), to wydaje się prawdopodobne, że ów gród poprzedzający zamek powstał jako ośrodek władzy książęcej w dobie rozbitcia dzielnicowego. Dopiero książę Siemowit III w latach 1350-1370 rozpoczął w tym miejscu budowę zamku, który początkowo miał pełnić funkcję refugialną. Wyglądał inaczej niż obecnie. Mury były niższe o 5 m, nie było Domu Dużego, istniał natomiast budynek bramny. Prawdopodobnie na środku dziedzińca stała wieża, która spełniała funkcje ostatniego miejsca obrony i wieży obserwacyjnej. Po zastawieniu ziemi zawkrzeńskiej przez Siemowita IV, zamek w Ciechanowie stał się zamkiem granicznym, gdyż wzdłuż Łydyni, tuż za północnym

murem, przebiegała wtedy granica z państwem zakonu krzyżackiego. Dopiero po klęsce Krzyżaków w bitwie pod Grunwaldem i powrocie do Mazowsza ziemi zawkrzeńskiej, książę Janusz I zwany Starszym rozbudował zamek, tworząc tu swoją rezydencję. Od tego momentu datuje się najlepszy, trwający prawie 100 lat, okres w dziejach zamku. Powstał wtedy Dom Duży, który pełnił funkcję pałacu książęcego. Podwyższono mury i wieże zamkowe, aby przystosować warownię do użytkowania broni palnej. Nieprawdziwa natomiast jest informacja jakoby ponowna świetność zamku przypadła na czasy królowej Bony, która miała nadać Domowi Dużemu wystrój renesansowy. Nie mamy żadnych śladów dotyczących przebudowy budynku, pochodzących z tego okresu, wiemy natomiast dzięki lustracjom, że królowa dała 200 florenów na naprawę dachu. Mająca miejsce w kolejnych latach stopniowa dewastacja zamku, tak naprawdę jest efektem działań starostów królewskich, którzy o zamek po prostu nie dbali. Całkowity jego upadek przypada na wiek XVII, kiedy to poddał się on wojskom szwedzkim, które wycofując się dokonały jego spalenia. To doprowadziło zamek do ruiny, z której nie podźwignął się już nigdy. Po upadku Rzeczypospolitej Obojga Narodów Prusacy próbowali tu stworzyć więzienie, jednak planu tego nie zrealizowali do końca, rozbierając przy okazji Dom Duży i fragment murów.

**ZM: Historia zamku jest bardzo ciekawa i zapewne jeszcze nie raz nas zaskoczy. Obecnie rozpoczyna się nowy etap jego dziejów związany z rewitalizacją. Jej projekt został wyło-**

## DOM MAŁY ZAMKU W CIECHANOWIE – STAN Z LISTOPADA 2012



niony podczas konkursu ogłoszonego przez Muzeum Szlachty Mazowieckiej w 2005 roku. Zwyciężyła grupa architektów pracujących pod kierunkiem dr. Marka Kleczkowskiego. Projekt wzbudził kontrowersje, czego dowodzą liczne próby zatrzymania jego realizacji. Zasiadał Pan w jury konkursowym. Dlaczego zdecydowano się właśnie na ten projekt?

**MP:** Aby odpowiedzieć na to pytanie, muszę na chwilę powrócić do historii. Kiedy w latach 60. podjęto decyzję o odbudowie zamku i stworzeniu muzeum, sugerowano, żeby odbudować go na kształt zamków krzyżackich. Wtedy nikt się nie przejmował zbyt samą formą zabytku. Jednak specjalna komisja z prof. Stanisławem Lorentzem na czele stwierdziła, że zamku nie da się odbudować w historycznym kształcie i musi on funkcjonować jako trwała ruina, ale przystosowana do zwiedzania. Odbudowano wieże, naprawiono mury, ale jednocześnie wprowadzono rozwiązania absurdalne, np. w piwnicach Domu Dużego, gdzie pierwotnie znajdowała się kuchnia książęca, zrobiono salę gotycką z renesansowym kominem. Ówczesny projekt zakładał, tak jak powiedziałem, utrzymanie zamku jako stałej ruiny, a cała infrastruktura obsługująca ruch muzealny miała znajdować się na błoniach zamkowych. Jednak cięcia budżetowe spowodowały, że taka infrastruktura nie powstała. Do

Fragment ekspozycji w Domu Małym prezentującej nawarstwienia kulturowe na zamku.



tego prace prowadzone w przeszłości przez PKZ były źle wykonane, co powodowało ciągle generowanie ogromnych wydatków przez muzeum na naprawę murów. Sypała się cegła, która została źle wypalona, a mury były porastane przez mchy i pleśń. Mówię o tym po to, żeby uzmysłowić czytelnikom, w jak złym stanie był zamek oraz to, że już w latach 60. stwierdzono brak możliwości odbudowy zamku zgodnie z jego pierwotnym wyglądem, który nie był znany, gdyż najstarszy, pełny wizerunek zamku, pochodzi dopiero z 1815 roku, już po dewastacjach dokonanych przez Prusaków.

Jeśli chodzi o obecne plany rewitalizacji zamku, to zgłoszonych zostało 6 projektów konkursowych, z których żaden nie zakładał rekonstrukcji historycznej. Po prostu dostępna baza źródłowa nie pozwala na takie rozwiązanie. Najwyżej został oceniony projekt dr. Marka Kleczkowskiego. Projekt z jednej strony jest nowatorski ze względu na zastosowanie nowoczesnych technologii, z drugiej zaś czyni zadość wytycznym konserwatorskim, mającym na celu ochronę substancji zabytkowej zamku. Dzięki temu jest on najbardziej przyjazny dla tej budowli. Zdaniem jury, do którego należałem, ten projekt stwarzał największe szanse na kulturalne ożywienie zamku i wyekspozowanie zbiorów muzeum. Sam projekt stopniowo ulegał zmianom. Pierwotnie zakładał on budowę Domu Dużego z fasadą ceglana z małymi otworami okiennymi i niewielkim wejściem. Natomiast początkowo nie było dobrego pomysłu, jak ma wyglądać Dom Mały. Miał być podobny do Domu Dużego, ale nikt nie wiedział, jak bardzo. Przede wszystkim Dom Mały miał pełnić funkcję zaplecza dla personelu, podczas gdy całość spraw związanych z historią zamku koncentrować się miała w Domu Dużym. Na obecnym etapie najważniejszą zmianą projektową, dotyczącą zarówno Domu Dużego, jak i Małego, jest rezygnacja ze ścian imitujących ściany gotyckie. Zastąpiono je przeszkleniem, dzięki czemu można obserwować mury z bliska i podziwiać ich konstrukcję.

**ZM:** Czy nie sądzi Pan jednak, że zastosowanie nowoczesnych technologii i materiałów w budowlach o charakterze historycznym to efekt pewnej mody panującej dzisiaj, która jednak kiedyś przeminie, a te budowle pozostaną? Tego rodzaju konstrukcje znane są dosyć dobrze z terenów Europy Zachodniej, np. z zamku Limerick w Irlandii. Również niedaleko Ciechanowa znajduje się niedawno odbudowany zamek w Działdowie, który mówiąc delikatnie nie prezentuje się zbyt okazale.

**MP:** Uważam, że każda epoka powinna po sobie coś zostawić. Mnie osobiście ten rodzaj połączenia substancji zabytkowej z nowoczesnością zachwylił podczas wycieczki do jednego z niemieckich muzeów, gdzie na wystawie dotyczącej historii i osiągnięć archeologii niemieckiej, widziałem makietę zamku podobnego do tego w Ciechanowie, który całkowicie przykryto szkłem. Stworzyło to możliwości ochrony zabytku i otwierało ciekawą perspektywę wykorzystania tej przestrzeni do celów ekspozycyjnych. Jestem zdecydowanie za tym, aby tam, gdzie jest to możliwe, wprowadzać nowoczesne rozwiązania do dawnej architektury, bo to podkreśla

jej urok. Nie wiem, czy to jest moda. Przecież jeśli spojrzymy na historię architektury, to zauważymy, że w zasadzie każda epoka ingeruje w zabudowę o charakterze historycznym. W przypadku ciechanowskiego Zamku Książąt Mazowieckich zastosowano odbudowę Domu Dużego i Domu Małego bez naruszania struktury zabytkowej zamku. Struktury, dodajmy, którą dzięki rewitalizacji będziemy mogli lepiej chronić.

**ZM: Jak na projekt rewitalizacji zamku zareagowali mieszkańcy Ciechanowa? Czy uzyskał on ich akceptację? Wraz z upublicznieniem projektu zaczęły pojawiać się nowe wizje, będące w opozycji do planowanej rewitalizacji, jak chociażby wizualizacja wyglądu zamku autorstwa dr Marii Ludwiki Lewickiej, która wskazuje na możliwość odbudowy zamku w stylu gotycko-renesansowym.**

**MP:** Wraz z rozstrzygnięciem konkursu na projekt rewitalizacji zorganizowana została jego prezentacja i wszystkich innych projektów biorących udział w konkursie. Rozesłaliśmy zaproszenia do bardzo dużej liczby ludzi, lecz przyszło tylko kilkanaście osób. Większości projekt się podobał, lecz byli również tacy, którzy go nie akceptowali. Można powiedzieć, że wszystko, co nowe, będzie budziło kontrowersje. Po prezentacji rozpoczęła się kampania mająca na celu zatrzymanie rewitalizacji. Była ona kierowana właśnie przez tę małą grupę malkontentów. Spowodowało to na pewien czas wstrzymanie prac nad rewitalizacją, a co za tym idzie również straty finansowe. Niektóre osoby niebędące zwolennikami projektu zmieniły swój punkt widzenia po zapoznaniu się z historią zamku i po uświadomieniu sobie, że w sposób historyczny odbudować się go nie da.

**ZM: Niektórzy oponenci promujący projekt dr Marii Ludwiki Lewickiej zarzucali Muzeum Szlachty Mazowieckiej niezajomość lustracji zamku, na podstawie których, ich zdaniem, można odtworzyć zabudowę, a tym samym zrekonstruować zamek w sposób bardziej realistyczny i odpowiedni dla epoki.**

**MP:** Lustracje zamku jako podstawowe źródła pisane do jego dziejów są nam oczywiście znane. Problem polega jednak na tym, że nie ma lustracji z czasów najbardziej nas interesujących, tj. z okresu największej świetności zamku w XV wieku. Najstarsza z nich odnosi się do roku 1549, a więc już do czasu po inkorporacji Księstwa Mazowieckiego do Korony. Znam dokładnie wszystkie lustracje, odkąd zacząłem pisać swoje pierwsze artykuły o zamku, jak również odkąd zacząłem jako archeolog badać w sposób wykopaliskowy ten zabytek. Zasadniczy problem z lustracjami polega na tym, jak są one tłumaczone. Większość z nich niestety została źle przetłumaczona. Dlatego też zlecieliśmy ich ponowne gruntowne tłumaczenie w celu wyjaśnienia pewnych kwestii. Trzeba jednak pamiętać, że lustracje zawierają dane gospodarcze, a nie architektoniczne. Nie podano w nich choćby wymiarów budynków. Gdybyśmy trzem różnym architektom dali zadanie opracowania na podstawie lustracji wyglądu zamku w Ciechanowie, to zapewne otrzymalibyśmy trzy różne

jego wizualizacje. A gdyby nawet to się udało, to pozostaje pytanie, do jakiego okresu odnieść odbudowę zamku. Często tak bywa, że najczęściej do powiedzenia mają ci, którzy najmniej wiedzą.

**ZM: Pozostawmy więc spory o kształt zamku. Obecnie na ukończeniu jest pierwszy etap projektu, zatytułowany „Rewitalizacja Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie – Ośrodek Pogranicza Kultur”. Jaki jest obecnie stan robót i ile łącznie będzie kosztować rewitalizacja całego Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie. Czym będzie się zajmował Ośrodek Pogranicza Kultur?**

**MP:** W chwili obecnej mamy zakończoną budowę Domu Małego. Inwestycja ta została zrealizowana jako pierwsza z uwagi na perturbacje prawne i architektoniczne wiążące się z Domem Dużym, od którego, według pierwotnych założeń, miała rozpocząć się rewitalizacja. Całkowita wartość projektu wynosi dokładnie 11 630 869,42 zł, z czego 8 339 494,50 zł pochodzi ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Pozostała część kwoty finansowana jest z budżetu województwa mazowieckiego. Mieszczący się w Domu Małym Ośrodek Pogranicza Kultur, będzie się zajmował, zgodnie ze swą nazwą, badaniem, z punktu widzenia archeologii, historii i etnografii, pogranicznych kultur Mazowsza.

Baszta zachodnia z odsłoniętymi podczas rewitalizacji zamku freskami.



Jest rzeczą powszechnie znaną, że od zarania dziejów na Mazowszu krzyżowały się granice różnych kultur. Trzeba też pamiętać o zjawisku średniowiecznego partykularyzmu politycznego i kulturowego Mazowsza, utrzymującego się aż do XVI wieku. Mam nadzieję, że Ośrodek Kultur Pogranicza nie będzie tylko pustą nazwą, ale zainicjuje badania naukowe i wymianę poglądów nad interesującym zagadnieniem przenikania się kultur na Mazowszu. Pilną potrzebą jest uratowanie tych elementów dziedzictwa kulturowego, które jeszcze funkcjonują w postaci nazw miejscowych czy zwyczajów ludowych. Od strony archeologicznej badania nad pograniczem zapoczątkował wspólny projekt z Instytutem Archeologicznym Uniwersytetu Warszawskiego, dotyczący cmentarzyka kultury przeworskiej w Dzierzgowie w powiecie ciechanowskim, gdzie uchwyciono wzajemne kontakty kultur wielbarskiej i przeworskiej z okresu wpływów rzymskich i stwierdzono obecność wpływów bałtyjskich.

**ZM: W styczniu 2013 roku planowane jest oddanie do użytku Domu Małego. Co będzie można w nim zobaczyć?**

**MP:** Zdajemy sobie sprawę z tego, że Dom Mały na pewno wzbudzi różne opinie. Jego głównym zadaniem docelowym, po wybudowaniu Domu Dużego, będzie przede wszystkim obsługa ruchu turystycznego na zamku. Znajdą się tu również pokoje gościnne. Póki co, oprócz siedziby Ośrodka Pogranicza Kultur będzie można w nim obejrzeć wystawę *Fakty i mity ciechanowskiego zamku*, przybliżającą dzieje zamku, zrealizowane tu badania naukowe, wreszcie najważniejsze postaci związane z tym miejscem. Oczywiście nie zabraknie zabytków związanych z zamkiem, jak choćby słynnych mieczy krzyżackich wydobytych z fosy czy wspomnianego już trzynastowiecznego topora. Prezentowany będzie również pokaz multimedialny związany z historią zamku oraz kilka niespodzianek, których nie chcę teraz zdradzać. Historyczność i wyjątkowość tego miejsca podkreślać będą dwie małe ekspozycje prezentujące *in situ*, w przeszklonej podłodze, zachowane fragmenty pieca z XVII wieku i jego rekonstrukcję oraz sekwencję stratygraficzną ukształtowaną w ciągu wieków w narożniku muru południowego i baszty zachodniej. Będzie również funkcjonować coś na wzór kawiarenki multimedialnej ukierunkowanej na poznawanie historii zamku.

**ZM: Czy znany jest termin zakończenia drugiego etapu rewitalizacji zamku, związanego z budową Domu Dużego? Proszę powiedzieć, co będzie się znajdowało w tym najbardziej reprezentacyjnym budynku zamkowym?**

**MP:** Ciągłe jeszcze trwają prace nad ostatecznym kształtem Domu Dużego. Według pierwotnych założeń w jego piwnicach miała się znajdować wystawa dotycząca archeologii miast mazowieckich. Jednak zmiana konstrukcji dachu, który będzie płaski i nie będzie wystawał ponad mury, spowodowała, że pomieszczenia podziemne trzeba będzie przeznaczyć na urządzenia techniczne. Na pewno w Domu Dużym znajdzie się wystawa archeologiczno-historyczna dotycząca zamku i samego Ciechanowa. Znajdą się tu również pomieszczenia biurowe, magazyny i sala wystaw czasowych. Do celów wystawienniczych zostaną też wykorzystane wieże

zamkowe, gdzie znajdą się ekspozycje skierowane do najmłodszych zwiedzających. Oddanie Domu Dużego i zakończenie rewitalizacji zamku planowane jest na rok 2016, jednak już teraz zapraszam wszystkich czytelników „Naszych Korzeni” do odwiedzenia Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie.

Na zakończenie wypada jeszcze dodać, że poza wzniesieniem Domu Małego wzmocniono i poddano konserwacji mury zamkowe. Podczas tych zabiegów na murach baszty zachodniej odsłonięto szesnastowieczne freski ozdobne, które można już podziwiać wchodząc do zamku.

**Od redakcji:** Zdajemy sobie sprawę, że sprawa rewitalizacji zamku w Ciechanowie wywołała ogromne kontrowersje w gronie konserwatorów i historyków sztuki oraz wśród lokalnej społeczności (więcej na ten temat w książce Grzegorza Kęsika, *Spór o rewitalizację zamku w Ciechanowie*, Ciechanów 2011). Zamieszczenie powyższego wywiadu nie oznacza, że opowiadamy się po którejkolwiek ze stron sporu. Chodziło nam przede wszystkim o uzyskanie najświeższych informacji na temat stanu badań zamku i zrealizowanych dotąd prac rewitalizacyjnych. Doceniając znaczenie problemu, zachęcamy czytelników do wypowiedzania się na łamach naszego pisma w tej konkretnej sprawie, a także innych, planowanych i już zrealizowanych w naszym kraju, analogicznych inwestycji budowlanych w obiektach zabytkowych. ■

Projekt rewitalizacji Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie wg koncepcji dr Marii Ludwicy Lewickiej, prezentujący widok ogólny zamku z 1. poł. XVI w. (opracował Wojciech Wólkowski); G. Kęsik, *Spór o rewitalizację zamku w Ciechanowie*, Ciechanów 2011, s. 98.

